

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Epidemiolodzy z USA proponują inną strategię walki z pandemią

Trzej epidemiolodzy z uniwersytetów: Harvarda, Oksfordzkiego i Stanford University Medical School proponują alternatywną strategię walki z pandemią COVID-19. Twierdzą, że

do czasu osiągnięcia odporności stadnej społeczeństwa należy się skoncentrować na ochronie osób najbardziej zagrożonych. Ich koncepcję poparło 60 tys osób.

Autorami koncepcji są trzej naukowcy. Dr Martin Kulldorff, profesor medycyny na Uniwersytecie Harvarda, jest biostatystykiem i epidemiologiem z doświadczeniem w wykrywaniu i monitorowaniu ognisk chorób zakaźnych oraz ocenach bezpieczeństwa szczepionek. Dr Sunetra Gupta, profesor Uniwersytetu Oksfordzkiego to epidemiolog z doświadczeniem w immunologii, opracowywaniu szczepionek i matematycznym modelowaniu chorób zakaźnych. Dr Jay Bhattacharya, profesor Stanford University Medical School jest lekarzem, epidemiologiem, ekonomistą zdrowia i ekspertem ds. polityki zdrowia publicznego zajmujący się chorobami zakaźnymi i zagrożonymi populacjami.

Jako epidemiolodzy chorób zakaźnych i naukowcy zajmujący się zdrowiem publicznym obawiają się oni, że dominujące zasady dotyczące COVID-19 mogą szkodliwie wpływać na zdrowie fizyczne i psychiczne. Zalecają podejście, które nazywają "zogniskowaną ochroną".

Autorzy deklaracji zwracają uwagę, że "obecna polityka lockdownu ma druzgocący wpływ na krótko- i długoterminowe zdrowie publiczne". Wśród jej przewidywanych, negatywnych efektów wymieniają m.in. niższe wskaźniki szczepień w dzieciństwie, pogorszenie wyników chorób układu krążenia, mniej badań przesiewowych w kierunku raka i pogorszenie stanu zdrowia psychicznego - prowadzące do większej nadmiernej śmiertelności w nadchodzących latach, przy czym klasa robotnicza i młodszy członkowie społeczeństwa będą ponosić największe obciążenia. "Niedopuszczanie uczniów do szkoły to poważna niesprawiedliwość" - napisali.

Ich zdaniem utrzymanie tych środków do czasu udostępnienia szczepionki spowoduje nieodwracalne szkody, a już nieproporcjonalnie dotknie osoby upośledzone.

"Na szczęście nasza wiedza na temat wirusa rośnie. Wiemy, że ryzyko zgonu z powodu COVID-19 jest ponad tysiącrotnie wyższe u osób starszych i niedołączonych niż u młodych. Dla dzieci COVID-19 jest mniej niebezpieczny, niż wiele innych chorób, w tym grypa" - zaznaczyli.

Naukowcy przypominają, że wraz ze wzrostem odporności populacji spada ryzyko zakażenia wszystkich - w tym osób podatnych na zakażenie. "Wiemy, że wszystkie populacje ostatecznie osiągną odporność stadną - punkt, w którym wskaźnik nowych infekcji jest stabilny - i że może temu pomóc (ale nie jest to od niej zależne) szczepionka. Dlatego naszym celem powinno być zminimalizowanie śmiertelności i szkód społecznych do czasu osiągnięcia odporności stadnej" - napisali.

Wskazują oni podejście, które w ich opinii najlepiej pozwoli równoważyć ryzyko i korzyści wynikające z osiągnięcia odporności stada. Według tej koncepcji osobom, które są narażone na minimalne ryzyko śmierci, należy umożliwić normalne życie, co docelowo pozwoli zbudować odporność na wirusa poprzez naturalną infekcję. Jednocześnie należy lepiej chronić tych, którzy są na najwyższym poziomie ryzyka. Naukowcy nazywają to zogniskowaną ochroną.

Podjęcie środków ochrony osób szczególnie wrażliwych powinno być głównym celem reakcji zdrowia publicznego na COVID-19 - sugerują naukowcy. Np. domy opieki powinny korzystać z personelu z nabytą odpornością i przeprowadzać częste testy PCR innych pracowników i wszystkich odwiedzających. Należy zminimalizować rotację personelu. Emeryci mieszkający w domu powinni mieć przy sobie artykuły spożywcze i inne niezbędne artykuły. W miarę możliwości powinni się oni spotykać z członkami rodziny na zewnątrz, a nie w środku. Kompleksowa i szczegółowa lista środków, w tym podejścia do wielopokoleniowych gospodarstw domowych, może zostać wdrożona i mieści się w zakresie i możliwościach pracowników służby zdrowia.

Tym, którzy nie są bezbronni, należy natychmiast pozwolić na powrót do normalnego życia - twierdzą naukowcy. Aby obniżyć próg odporności stada, wszyscy powinni stosować proste środki higieny, takie jak mycie rąk i pozostawanie w domu w przypadku choroby. Szkoły i uniwersytety powinny być otwarte na indywidualne nauczanie. Należy wznowić zajęcia pozalekcyjne, takie jak sport. Młodzi dorośli niskiego ryzyka powinni pracować normalnie, a nie w domu. Restauracje i inne firmy powinny się otwierać. Należy wznowić działalność artystyczną, muzyczną, sportową i inną działalność kulturalną. Osoby bardziej zagrożone mogą uczestniczyć, jeśli chcą, podczas gdy społeczeństwo jako całość korzysta z ochrony zapewnianej osobom bezbronny przez osoby, które uzyskały odporność stadną.

Pod dokumentem trzech amerykańskich ekspertów (opublikowanym w niedzielę) do czwartku podpisało się ok 60 tys. osób - ponad 2600 przedstawicieli nauk medycznych i o zdrowiu publicznym, ponad 3400 przedstawicieli służby zdrowia i niemal 54 tys. innych osób.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/30048.html>



14-03-2025

4,7 mln Polaków cierpi na przewlekłą chorobę nerek

Tylko 5 proc. z nich jest tego świadomych.



14-03-2025

Polacy o alternatywnych źródłach białka

Mięso komórkowe - tak, owady - niekoniecznie.



14-03-2025

Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni

To kolejne całkowicie wszczepialne sztuczne serce.



14-03-2025

Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem

przeżył 100 dni

Poinformował CNN.



14-03-2025

Dzień Liczby Pi

Piękna okazja, by pielęgnować podziw do matematyki.



14-03-2025

Dwie kolejne osoby potencjalnie wyleczone z HIV

Ogłoszono podczas konferencji na temat retrowirusów.



14-03-2025

Tatuaze mogą sprzyjać nowotworom

Informuje pismo "BMC Public Health".



14-03-2025

Wypalanie traw

Prowadzi do degradacji gleby i niszczy bioróżnorodność.

Informacje dnia: [4,7 mln Polaków cierpi na przewlekłą chorobę nerek](#) [Polacy o alternatywnych źródłach białka](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Dzień Liczby Pi](#) [Dwie kolejne osoby potencjalnie wyleczone z HIV](#) [4,7 mln Polaków cierpi na przewlekłą chorobę nerek](#) [Polacy o alternatywnych źródłach białka](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Dzień Liczby Pi](#) [Dwie kolejne osoby potencjalnie wyleczone z HIV](#) [4,7 mln Polaków cierpi na przewlekłą chorobę nerek](#) [Polacy o alternatywnych źródłach białka](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Dzień Liczby Pi](#) [Dwie kolejne osoby potencjalnie wyleczone z HIV](#)

Partnerzy